

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Laureaci św. Kamila: lekarze, społecznik i biznesmen **str. 3**

Zabrze ma coraz mniej mieszkańców, ale... **str. 5**

Kostas Triantafyllopoulos, czyli Grek w Górniku **str. 15**

ZABRZA i RUDY ŚL.

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

20.07.2023 r.

Nr 29 (3350)

www.GlosZabrze24.pl

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Szeregowiec biegał z pistoletem po romskiej ulicy. Mimo zatrzymania, od razu tam powrócił i się odgrażał

Strzały przy Buchenwaldczyków

W niedzielę (16 lipca) będący na urlopie 43-letni żołnierz w stopniu szeregowca biegał po zamieszkałej przez Romów części ul. Buchenwaldczyków (na zdjęciu) wymachując pistoletem i strzelając z niego! Interweniowała policja, która zakuła go w kajdanki. Ponieważ miał jednak obrażenia głowy, przewieziono go od razu do szpitala i tam przekazano w ręce wezwanej żandarmerii wojskowej. Jeszcze tego samego dnia żołnierz powrócił na „miejsce przestępstwa” i ponownie wygrażał tutejszej społeczności z okna samochodu. – *Jesteśmy w szoku i czujemy się zagrożeni, skoro strzelającego w dzielnicy człowieka puszcza się wolno w tak krótkim czasie. Przecież jako mundurowy mógł mieć dostęp do ostrej amunicji i nas tu powystrelić – mówią naszemu reporterowi tamtejsi mieszkańcy. Czy w tle tych wydarzeń jest płomienne uczucie żołnierza do jednej z Romek?*

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



PRZEMYSŁAW JARASZ

W słynnej warszawskiej Zachęcie – Narodowej Gallerii Sztuki odbył się pod koniec ubiegłego tygodnia wernisaż m.in. znamienitego zabrzańskiego artysty z Pawłowa – profesora Antoniego Cygana. Były rektor Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach w środowisku artystycznym uchodzi za ambasadora naszego miasta.

Artysta w stolicy

Do Warszawy wybrała się prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. „Serdecznie gratuluję Panu Profesorowi i dziękuję za zaproszenie na wydarzenie. Jestem pod wielkim wrażeniem wystawy i zachęcam serdecznie do jej odwiedzenia” – podkreśliła w swych mediach społecznościowych, zamieszczając relację fotograficzną z otwarcia ekspozycji, która jest w istocie wspólnym dziełem trójki artystów – oprócz Cygana także Tadeusza Boruty i Piotra Nalewajki.

Wystawa zatytułowana *Łacińskie figuracje* stanowi odslonę cykl *Języki sztuki: nieobce idee*. Jego zasadą jest zestawienie prac trzech artystów stosujących tę samą konwencję wyrazową w sposób pozwalający sytuować je w obrębie jednego nurtu stylistycznego. Sam zabrzeńczyk często w swych pracach nawiązuje do tematyki biblijnej. (pj)

Na szczęście kobieta z groźnej kolizji wyszła bez szwanku

Z impetem w barierki

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w poniedziałkowe popołudnie (17 lipca) na zabrzańskim odcinku DTŚ-ki, na jezdni w kierunku Katowic. Tuż przed zjazdem na rondo Sybiraków, 30-letnia kobieta straciła kontrolę nad swą osobową mazdą i z impetem wjechała w bariery energochłonne. Wyjątkowo spełniły one swoją rolę, gdyż uszkodzonej nie specjalnie się nie stało. Trafiała co prawda na badania do szpitala, ale tego samego dnia została z niego wypisana. Spoglądając na wrak pojazdu, aż trudno w to uwierzyć.

Wszystko to wydarzyło się około godz. 14.50. – Według relacji kierującej, jakiś inny wyprzedzający ją samochód nagle zjechał jej drogę tak bardzo, że zmuszona była wykonać nagły skręt. Niestety, domniemany sprawca odjechał, pani nie zapamiętała żadnych szczegółów, a my poszukujemy świadków. Ustaleniem okoliczności zdarzenia zajmują się policjanci z komendy miejskiej. Choć sytuacja wyglądała bardzo poważnie, prawdopodobnie w naszych rejestrach pozostanie tylko kolizja bez rannych – informuje Sebastian Bijok, rzecznik za-

brzańskich policji. Jak podkreśla, kobieta była trzeźwa.

Na miejscu interweniowały też dwa zastępy zabrzańskich strażaków. – Gdy dotarliśmy na miejsce, kierująca była

bezpieczna, poza autem. Była przytomna i udzielała jej pomocy zespół pogotowia ratunkowego – relacjonuje Krzysztof Migas z komendy straży pożarnej. (pej)



KM PSP ZABRZE

Studiuj w Zabrzu
ANALITYKA BIZNESOWA
str. 2

Jasne, że Jasna
Summer Camp
str. 7

ISSN 0209-2719



2 9



9 770209 237804



Studiuj na Politechnice Śląskiej w Zabrzu na kierunku: ANALITYKA BIZNESOWA



Analityka biznesowa to kierunek, który w unikatowy sposób łączy:

- znajomość nowoczesnych metod ilościowych,
- umiejętność posługiwania się specjalistycznym oprogramowaniem przeznaczonym do analizy danych,
- praktyczną wiedzę z zarządzania, ekonomii, finansów i rachunkowości.

Poziom studiów: studia I stopnia (licencjackie)

CZAS TRWANIA: 6 semestrów

TRYB: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)

MIEJSCE STUDIÓW: Zabrze

Program studiów I stopnia przewiduje m.in.:

- kilkaset godzin zajęć komputerowych,
- pracę z najnowocześniejszymi narzędziami do analizy i wizualizacji danych,
- liczne projekty indywidualne i zespołowe.

Na studiach I stopnia oferowane są dwie specjalności: analiza danych i procesów gospodarczych oraz analiza danych finansowych.

Poziom studiów: studia II stopnia (magisterskie)

CZAS TRWANIA: 4 semestry

TRYB: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)

MIEJSCE STUDIÓW: Zabrze

Program studiów II stopnia w ramach pierwszego roku obejmuje wspólną ścieżkę kształcenia, obejmującą m.in.: przetwarzanie danych za pomocą SQL i R; metody ilościowe w biznesie; badanie

koniunktury i wzrostu gospodarczego oraz metody optymalizacji efektywności ekonomicznej. Na drugim roku studiów studenci wybierają 3 spośród 5 modułów, co stwarza niepowtarzalną możliwość kształtowania własnej ścieżki kształcenia i rozwoju:

- analityka decyzji;
- analityka Internetu;
- analityka procesów produkcyjnych;
- analityka przedsiębiorstwa;
- marketing analityczny.



SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: <https://www.polsl.pl/roz1/analitka-biznesowa/>
REKRUTACJA:

Studia licencjackie:

<https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitkabiznesowa/>

Studia magisterskie:

<https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitkabiz/#1685436840081-15f59388-0eb2>

Tegoroczni laureaci św. Kamila: lekarze, społecznik i biznesmen

Statuetki dla zaangażowanych

Helena Budzanowska, Jan Chojnacki, Jacek Piegza oraz zespół lekarski oddziału kardiologii, transplantacji serca i mechanicznego wspomagania krążenia u dzieci Śląskiego Centrum Chorób Serca – to tegoroczni laureaci wyróżnień im. św. Kamila. Pamiątkowe statuetki odebrali 15 lipca podczas gali w Teatrze Nowym w Zabrzu.

Wyróżnienie ustanowiono w 2001 roku. Otrzymują je osoby i instytucje, które pracują na rzecz miasta, budując jego pozytywny wizerunek i zaangażowane są w działalność na rzecz jego mieszkańców. Wśród laureatów są m.in. lekarze, naukowcy, społecznicy, a także przed-



stawiciele firm i organizacji społecznych, zabrzańskich instytucji, duchowieństwa,

świata kultury i sportu. W tym roku kapituła wyróżnienia jednogłośnie zadecy-

dowała o przyznaniu ich dla trzech osób oraz zespołu lekarskiego.

Helena Budzanowska (na zdjęciu w środku) została nagrodzona za wieloletni aktywny udział w życiu kulturalnym i społecznym oraz podejmowanie cennych inicjatyw na rzecz lokalnej społeczności. Od 22 lat społecznie wspiera środowiska osób z niepełnosprawnościami, ich rodzin i seniorów. W 1997 roku była współzałożycielką stowarzyszenia Amazonki w Zabrzu, a w 2003 jedną z osób zakładających Organizację Parasolową, która zrzesza 25 podmiotów społecznych, udzielających wsparcia osobom niepełnosprawnym, chorym i ich rodzinom.

Jan Chojnacki (drugi od lewej) to natomiast znany przedsiębiorca (właściciel zakładu wydobywczego), chętnie udziela się w akcjach charytatywnych, służąc pomocą drugiemu człowiekowi. Jest laureatem *Zabrzeńskiej Ateiny* w dziedzinie gospodarki i przedsiębiorczości, jak również otrzymał nagrodę Fundacji *Serce za serce*. Tym razem doceniono jego aktywność w życiu kulturalnym, oświatowym i społecznym.

Doktor nauk medycznych Jacek Piegza (trzeci od prawej) współpracuje od wielu lat z kardiologami z Ukrainy. Po wybuchu wojny zaini-

cjował ich szkolenia w Śląskim Centrum Chorób Serca (w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy skorzystało z nich ponad 50 lekarzy). Ułożył dla nich program merytoryczny, organizuje im cały pobyt włącznie ze zdobywaniem środków finansowych na pokrycie kosztów pobytu w naszym kraju.

Zespół lekarski oddziału kardiologii, transplantacji serca i mechanicznego wspomagania krążenia u dzieci Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu (Szymon Pawlak, Joanna Śliwka, Marcin Garbacz oraz Monika Żurek) przeprowadza operacje najtrudniejszych przypadków kardiologicznych dzieci. Rocznie wykonuje około 250 operacji, a w 2022 roku przeprowadził 13 przeszczepów serca u dzieci – najwięcej w historii SCCS. W trakcie pandemii oddział nie przerwał swojej misji i obejmował leczeniem również pacjentów małoletnich po przeszczepieniu serca oraz leczonych przy użyciu mechanicznego wspomagania krążenia, z infekcją covid-19 dostosowując organizację pracy do aktualnych warunków epidemiologicznych. W tym roku nawiązał współpracę ze specjalistami w Genewie, i dzieci które oczekiwały na operację w Szwajcarii były operowane w Polsce (rodzice nie ponoszą dzięki temu żadnych kosztów). (jak)

OGŁOSZENIE



ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

41-800 Zabrze ul. Ślęczka 1a, Centrala: tel. 32 277 72 00, sekretariat@zabrzezsm.pl, www.zabrzezsm.pl

ROK ZAŁOŻENIA 1958

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ogłasza przetarg ustny nieograniczony na nabycie prawa odrębnej własności
lokalu mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej
Przetarg odbędzie się w dniu 08.08.2023 r. o godz. 13⁰⁰
w Klubie „KWADRAT” przy ul. Ślęczka 8 w Zabrzu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłata wadium w wysokości **4 000,00 zł** przelewem na konto Spółdzielni PKO B.P. 6910 2024 0100 0009 0200 4505 10 najpóźniej do dnia **07.08.2023 r.** oraz przesłanie skanu dowodu wpłaty na adres email – czlonkowski@zabrzezsm.pl.
 - złożenie oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem prawnym i faktycznym lokalu mieszkalnego oraz o zapoznaniu się z Regulaminem Przetargu – dostępne na stronie internetowej www.zabrzezsm.pl/przetargi, jak również do pobrania w siedzibie Spółdzielni – Zabrze ul. Ślęczka 1a, pok. 1.
- Minimalna kwota postąpienia wynosi 1000,00 zł.
Wszelkie koszty związane z nabyciem prawa odrębnej własności ponosi nabywca.
Możliwość obejrzenia proponowanych mieszkań - **do dnia 07.08.2023 r.**, po telefonicznym uzgodnieniu z właściwą administracją.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu, przerwania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Lp.	Adres	Metraż m ²	Piętro	Wartość lokalu	Administracja
1.	Władysława Broniewskiego 7/60	29,44	IX	131 500,00	CENTRUM
2.	Wolności 235c/16	29,80	VIII	114 700,00	CENTRUM
3.	Modrzewiowa 5/24	36,40	III	151 870,00	ZABORZE
4.	Jana Matejki 13b/19	37,40	IV	124 900,00	POŁUDNIE
5.	Ks. Konstantego Damrota 14/10	48,65	IV	169 000,00	CENTRUM
6.	Jana III Sobieskiego 9b/32	52,30	X	211 000,00	CENTRUM
7.	Wolności 530/3	52,50	I	211 000,00	ZABORZE
8.	Wolności 542/9	52,50	IV	192 100,00	ZABORZE

Zabrzeńska Spółdzielnia Mieszkaniowa zaprasza również do skorzystania z usług
Biura Pośrednictwa w Obrocie Nieruchomościami.

W naszej ofercie:

- do zamiany **Zabrze – Centrum, ul. Jana III Sobieskiego**
pow. 29,55 m², 1 pokój / piętro III
- do sprzedaży **Zabrze – Centrum, ul. J. Matejki - mieszkanie po remoncie !**
pow. 37,50 m², 2 pokoje / piętro IV, **cena 210 000 zł**
- do sprzedaży **Zabrze – Centrum – Południe, ul. W. Reymonta**
pow. 42,96 m², 3 pokoje / parter, **cena 180 000 zł**
- do sprzedaży **Zabrze – Centrum, ul. Wolności**
pow. 46,87 m², 3 pokoje / piętro V, **cena 325 000 zł**

Wszelkich informacji udziela Dział Członkowski-Mieszkaniowy w ZSM przy ul. Ślęczka 1a
pok.1 lub pod numerem telefonu **32/277 72 02.**

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelny@gloszabrze.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtek@gloszabrze.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrze.pl.

Publicysta (współpracownik),
Elżbieta
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrze.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrze.pl,
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrze.pl,
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Strzały przy Buchenwaldczyków

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dopiero w poniedziałek agresor został ponownie zatrzymany przez żandarmerię i usłyszał zarzut kierowania gróźb karalnych wobec pewnej kobiety i... ponownie został puszczony wolno. Pistolet zaś okazał się śrutówką dostępną ponoć w sklepach militarnych. – W niedzielę nie było podstaw i materiału dowodowego uzasadniającego zatrzymanie tego człowieka i przedstawienie mu zarzutów. Wydawała się zasadna jego wersja o obronie koniecznej. Nowe okoliczności i dowody pojawiły się w poniedziałek, więc żołnierz został zatrzymany. W toku wszczętego postępowania będziemy wyjaśniać wszelkie szczegóły i chronologię zdarzeń, w tym okoliczności powstania obrażeń głowy u tego człowieka – podkreśla w rozmowie z **GŁOSEM** Jarosław Stasik, wiceprokurator rejonowy od pionu wojskowego w Prokuraturze Rejonowej Katowice-Południe. Jak zaznacza, ważne jest ustalenie czy zachowanie żołnierza

wynikało z faktu, iż został napadnięty w tej dzielnicy i tak odreagował sytuację czy może mieszkańcy sami wymierzili mu sprawiedliwość w związku z jego agresywnym zachowaniem.

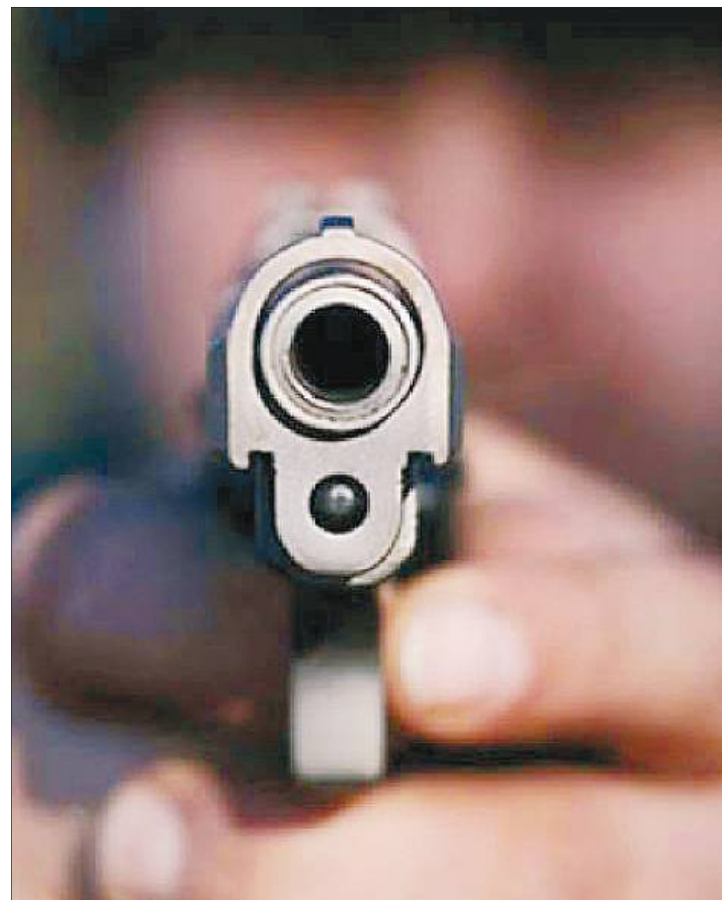
Mieszkańcy ulicy Buchenwaldczyków zaalarmowali policję o mężczyznę, który biega po ich terenie z pistoletem w ręku i strzela z niego, około godz. 11.15 w niedzielę. – Był ubrany w jakiś uniform jakby służb specjalnych czy komandosów. I nie strzelał tak sobie, w powietrze, tylko celował w ludzi. A przy tym był ewidentnie pijany. On zresztą już był czasem u nas widywany, ale coś mu ewidentnie odbiło. Naprawdę baliśmy się o swoje życie. Nie znamy się przecież na broni i nie wiedzieliśmy co dokładnie ma w ręce – opowiada nam jeden z przedstawicieli społeczności romskiej w Zabrze.

– Potwierdzam, wpłynęło do nas zgłoszenie mówiące o człowieku, który grozi mieszkańcom ulicy Buchenwaldczyków. Była także mowa o oddawa-

nych strzałach. Na miejsce skierowano patrol, który namierzył tego człowieka i zatrzymał. Ponieważ miał obrażenia głowy, wezwano karetkę i w asyście policjantów przewieziono go do szpitala. Ponieważ faktycznie okazał się on być żołnierzem, przekazano go w ręce Żandarmerii Wojskowej wraz z zabezpieczonym przedmiotem przypominającym pistolet. Wstępnie oceniliśmy, że to broń śrutowa, a nie ostra, ale to już jest kwestia do rozstrzygnięcia w postępowaniu dowodowym – podkreśla Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

Świadkiem zatrzymania żołnierza był nasz rozmówca ze społeczności romskiej. Nie chce podawać nazwiska, bo boi się zemsty bezkarnej – jego zdaniem – napastnika. – Wszystko to zaczęło się w okolicy skrzyżowania Buchenwaldczyków i Krasinowskiego. Nie wiem, co się tam dokładnie wydarzyło i kto na kogo pierwszy ruszył. Ten człowiek był w naszej dzielnicy dzień wcześniej i znieważał oraz opluwał kobietę. Chłopaki więc stanęli w jej obronie i pogonili napastnika. Nazajutrz wrócił już z pistoletem w ręku. Nie wykluczam oczywiście, że ktoś z naszych mógł mu spuścić łomot za takie zachowanie. Gdy napastnik usłyszał sygnały nadjeżdżającego radiowozu, uspokoił się, a nawet położył na ulicy. Ostrzegałem jeszcze policjantów, by uważali, bo ma przy sobie broń – opowiada nam nasz rozmówca.

Jak dodaje, żołnierz ten znał się wcześniej z niektórymi członkami społeczności romskiej, spotykał się, a nawet zabierał na strzelnicę na indywidualne szkolenie. Feralnej niedzieli po zabranii go przez policję, wszyscy byli przekonani, że to koniec zmagania z pijanym. – Wielkie było nasze zdziwienie, gdy zaledwie 1,5 godziny później znów się pojawił u nas. Tym razem jednak przyjechał samochodem. Siedząc na fotelu pasażera krzyczał przez otwarte okno, że nas wszystkich pozabija. Wtedy naprawdę zaczęliśmy się bać o swoje zdrowie i życie. Zresztą tu przecież na przyulicznych podwórkach bawią się małe dzieci. Skoro po takiej akcji facet jest tak szybko puszczany wolno, to ktoś mu daje przyzwolenie na to, by nas terroryzował i zastraszał! A nawet jeśli za pierwszym razem miał „tylko” wiatrówkę, to nigdy nie wiadomo, z czym wróci następnym razem. Przecież to jest człowiek, który ma dostęp do ostrej broni i amunicji niemal na co dzień. Kto wie co on tam mógł wynieść i kiedy? – podkreśla nasz rozmówca.



Rzecznik zabrzańskiej policji w oczywisty sposób nie chce komentować działań Żandarmerii Wojskowej. W odpowiedzi na nasze dociekania potwierdza natomiast, iż owej niedzieli komenda drugi raz została zaalarmowana o powrocie tego samego napastnika na ul. Buchenwaldczyków. – Jednakże nie półtorej godziny później, a około godziny 18. Nasz patrol podjechał oczywiście sprawdzić sytuację, ale przeczesywanie tego obszaru nie przyniosło żadnego rezultatu i człowieka tego już nie zastano. O zgłoszeniu tym powiadomiliśmy powtórnie Żandarmerię Wojskową – wyjaśnia rzecznik policji.

We wtorek próbowaliśmy uzyskać informacje na ten temat od rzecznika prasowego Żandarmerii Wojskowej w Krakowie, która nadzoruje działania tych służb na Śląsku. Andrzej Łakomy zapewniał nas, że pomimo swego urlopu, na pewno odpowie nam na przesłane mu zapytania w tej sprawie. Po ich lekturze zdanie jednak zmienił i nie odpowiedział nam wcale. Nazajutrz przesłał tylko e-mailem lakoniczną informację, że mamy zwrócić się do katowickiej prokuratury. Tak też uczyniliśmy, chcąc jak najszerzej zaprezentować stanowisko. – Faktycznie, mężczyzna ten jest żołnierzem w stopniu szeregowego i w dniu zdarzenia przebywał na urlopie. W Zabrze nie był w mundurze służbowym, lecz ubraniu typu moro. W poniedziałek po skompletowaniu materiału dowodowego, został zatrzymany i doprowadzony przed oblicze pro-

kuratora. Usłyszał zarzut kierowania gróźb pozbawienia zdrowia i życia wobec jednej kobiety. Zastosowano wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru przełożonego wojskowego oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej – powiedział nam prokurator Jarosław Stasik.

Wyjaśnił jednocześnie, że znaleziony przy żołnierzu pistolet to w rzeczywistości – jak to określił – śrutoweczka dostępna w każdym sklepie z militariami. Czy można przy jej użyciu zrobić krzywdę? – W zdecydowanej większości pozostawia co najwyżej sinia-ki na skórze. Chyba, że wyce-luje się komuś prosto w oko – przyznaje prokurator.

W nieoficjalnych rozmowach policjanci przyznają, że sprawa została bardzo nieprofesjonalnie poprowadzona pierwszego dnia przez służby wojskowe. Jak mówią, tylko się cieszyć, że urażona duma żołnierza nie pchnęła go do radykalnej zemsty nakręcaną promilami. Bo gdyby faktycznie zabił kogoś feralnej niedzieli – po wypuszczeniu na wolność i bez wytrzeźwienia – „pasztecik” w służbach byłby olbrzymi.

– W niedzielę ewidentnie ktoś pokpił sprawę w służbach wojskowych umożliwiając mu powrót na osiedle, po którym wcześniej grasował z pistoletem. Gdyby taka historia wydarzyła się pod wpływem naszej decyzji, już mielibyśmy na karku kontrolę wewnętrzną i postępowania dyscyplinarne – podkreślają w nieoficjalnych wypowiedziach miejscowi stróż prawa. (pej)

OGŁOSZENIA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

26596



IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40	CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
---	--	--

Choć ogólna liczba mieszkańców Zabrze od lat maleje, to w porównaniu z innymi miastami nie wypadamy źle

Trzy dzielnice na plusie

Czy Zabrze staje się „upadłym” miastem, które się wyludnia na potęgę z powodu rzekomo złego zarządzania i rosnących ponad potrzebę kosztów usług komunalnych? – taką wersję forsuje od dłuższego już czasu zabrzańska opozycja w samorządzie. Tego typu argumentacja powraca niemal jak bumerang przy każdej głębszej dyskusji o stanie gminy oraz przy udzielaniu absolutorium z wykonania budżetu. Gdyby traktować serio te opisy, trzeba by faktycznie uciekać z miasta gdzie pieprz rośnie. Mimo to radni opozycji się nie wyprowadzają, w dalszym ciągu w nim żyją, mieszkają i działają. Ba, niektórzy zapowiadają start w wyborach na urząd prezydenta miasta, które przecież – wedle ich oceny – za chwilę zbankrutuje...



Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik kategorycznie zaprzecza sugestiom o upadającym i wyludniającym się mieście i wskazuje, iż Zabrze przeżywa wręcz boom inwestycji deweloperskich w wykonaniu zarówno gminnej spółki ZBM-TBS,

jak i wielu prywatnych podmiotów. Słoneczna Dolina (na zdjęciu) i Zielona Dolina zaczynają już pękać w szwach, Grzybowice dosłownie rosną w oczach, a coraz bardziej rozległe osiedle powstaje przy ul. Żywieckiej w Kończycach. Wol-

nych gruntów zabrakło już także w zabrzańskiej strefie ekonomicznej, bo tak wiele firm chce rozwijać u nas biznes. Gmina więc zamierza aktywizować gospodarczo kolejne tereny, choć w przypadku Biskupic zanotowano ewidentny falstart, ogłaszając plany zagospodarowania przemysłowego dawnej hałdy w bliskim sąsiedztwie nowych domków jednorodzinnych.

Oczywiście niezaprzeczalnym faktem jest, iż liczba mieszkańców Zabrze z każdym rokiem jest niższa. Ale to efekt nie tylko niżu demograficznego, ale też wielu zmian i przemian na całym Śląsku i nasze miasto nie jest pod tym względem odosobnione. Kurczą się przemysł ciężki i zamykane kopalnie sprawiają, że mieszkańcy przenoszą się w inne rejony i regiony, czy wręcz wracają do swoich miejscowości na czas emerytury. Zresztą, o ile dawniej przeprowadzka ze wsi do miasta była oznaką awansu społecznego i zawodowego, to od wielu lat obserwujemy tendencję wręcz odwrotną. Ludzie zmęczeni wielkomiejskim zgiełkiem i gęstym zaludnieniem, zaczęli się wyprowadzać do okolicznych gmin wiejskich, prowadząc bardziej sielankowe życie wśród łąk, pól i lasów. Coraz łatwiejszy dojazd do pracy w mieście powiązany z rozwojem infrastruktury komunikacyjnej spowodował odpływ mieszkańców z dużych aglomeracji, nie tylko z Zabrze.

I właśnie na tę kwestię zwrócił uwagę publicznie radny Krystian Jonecko (Skuteczni dla Zabrze), wiceprzewodniczący Rady Miasta w Zabrze, podczas niedawnej sesji absolutorijnej. Zabrał głos niejako zwięszczając szereg tyrad opozycyjnych radnych, że ludzie uciekają z Zabrze bo jest tu tak strasznie źle. – Ciągłe tu tylko słyszę, że kiedyś w Zabrze to było 200 tysięcy mieszkańców. Tak, to prawda. W szczycie było 205 tysięcy, a dziś mamy 156 tysięcy. Łatwo obliczyć, że ubyło nas 49 tysięcy mieszkańców. To bardzo dużo. Ale sprawdź-

łem w dostępnych źródłach, jak to wygląda w innych miastach, które tak często niektórzy lubią stawiać nam za wzór. I tak w Gliwicach: było 223 tysiące, a obecnie jest 171 tysięcy. A więc ubyło 52 tys. mieszkańców, czyli więcej niż w Zabrze. Sosnowiec: było 259 tysięcy, jest 189, czyli ubyło 70 tysięcy. A Chorzów? Było 156 tysięcy, teraz jest 102 tysiące, a więc o 54 tysiące mniej. Szanowni państwo, oczywiście zgadzam się z opinią, że Chorzów znacznie wcześniej się zatrzymał: doświadczył likwidacji hut, kopalń, zakładów chemicznych. My to przeżywamy teraz. I już nie chcę się pastwić nad Bytomiem, który z 239 tysięcy zszedł do 149 tysięcy, a więc ubyło w nim 90 tysięcy ludzi. I to mimo, że zatrudniają za naczelników w Urzędzie Miasta naszych najlepszych radnych – podkreślił z przekąsem Jonecko, wyraźnie nawiązując do pracy zawodowej Przemysława Juroska (KO – Nowe Zabrze).

Mówca zgłębił także temat spadającej liczby urodzeń w stosunku do rosnącej liczby zgonów. W Zabrze ów ujemny przyrost naturalny wyniósł w ubiegłym roku 924 osoby. – Nie jest to dobra wiadomość, ale porównałem ją zaraz z Gliwicami i okazało się, że tam to jest -944. Z kolei w Chorzowie -800, w Bytomiu -1300. Tak więc na tle innych śląskich miast, nie jest u nas tak źle. Wręcz przeciwnie – jesteśmy w czołówce – podkreślił Jonecko.

Wskazał jednocześnie trzy dzielnice Zabrze, w których mieszkańcy wręcz przybywa: Kończyce, Makoszowy i Pawłów. Kolejne dwie też się prężnie rozwijają: w Grzybowicach w ciągu dwóch ostatnich lat przybyło 114 mieszkańców, a na osiedlu Kopernika 91 (dzięki wchodzącej w jego skład Słonecznej Dolinie). – Dlatego gratuluję pani prezydent takiego prowadzenia miasta. I myślę, że chyba przesadzamy z tą naszą krytyką – zakończył swe wystąpienie Jonecko. (pej)

PROMOCJA

Teatr Muzyczny
ORPHEUM
Pałac w Rybniej

LETNIA GALA WIEDEŃSKA
TEATRU ORPHEUM

SCENA PLENEROWA PAŁACU W RYBNEJ
W PROGRAMIE:
WALCE, POLKI, CZARDASZE,
ARIE I DUETY OPERETKOWE

GOŚCINNIE:
ILONA CUDEK
SKRZYPACZKA
I KONCERTMISTRZYNI
FILHARMONII W MONACHIUM

ŁUKASZ KOSTKA
- BARYTON

NAIRA AYVAZIAN
- SOPRAN

SOLISTOM TOWARZYSZĄC BĘDZIE ZESPÓŁ KAMERALNY "ORPHEUM"
POD KIEROWNICTWEM EWY ZUG

PAŁAC W RYBNEJ
UL. POWSTAŃCÓW WARSZAWSKICH 90
29.07.2023 | GODZ. 19.00

BILETY: 80 ZŁ I 70 ZŁ (EMERYCI, RENCISCI) DO NABYCIA W PAŁACU W RYBNEJ TEL. 32 284 18 37,
NA STRONIE www.bilety.palacwrybnej.pl ORAZ NA PORTALU kup.bilecik.pl

Na wniosek radnych i mieszkańców, gmina stworzyła tymczasowy łącznik ulic Staromiejskiej i Nad Kanalem

Początek drogi

Po ponad półrocznych rozmowach pomiędzy interweniującymi mieszkańcami, radnymi i urzędnikami w sprawie uporządkowania coraz większego ruchu na osiedlu Nad Kanalem, w końcu jest pierwszy konkretny efekt. Odpowiadając na postulaty radnych, wyłożono prowizoryczną drogę z płyt betonowych pomiędzy ulicami Staromiejską, a właśnie Nad Kanalem. Dzięki temu ucywilizowano wcześniejsze rozwiązanie, gdzie dotąd kierowcy jeździli po muldach i pomiędzy stertami żwiru. Miasto zapowiada dalsze kroki w celu usprawnienia komunikacji na tym obszarze, gdyż w związku z finalizowaną właśnie budową czterech apartamentowców, istnieje realna groźba całkowitego „zapchania” się całego osiedla. Interweniujący jednak od wielu miesięcy mieszkańcy wyraźnie tracą cierpliwość, co zmanifestowali podczas ostatniego posiedzenia komisji gospodarki komunalnej Rady Miasta.

O uruchomieniu tymczasowego łącznika drogowego w zupełnie nowej odsłonie technicznej poinformowała niedawno prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik w mediach społecznościowych: „Nie tylko wielkie inwestycje drogowe realizujemy w Zabrzu. Odpowiadając na oczekiwania i prośby mieszkańców osiedla przy ul. Nad Kanalem i ul. Staromiejskiej, ułożyliśmy w ramach drogi wewnętrznej pomiędzy tymi ulicami łącznik z płyt betonowych. To pierwsze działanie w zakresie rozbudowy infrastruktury w tym rejonie – napisała prezydent miasta. Ta inwestycja – zlecona formalnie przez wydział infrastruktury



komunalnej – kosztowała 88 tys. zł, a wykonał ją Agrobud z Zabrze.

O problemach komunikacyjnych Nad Kanalem informujemy obszernie na naszych łamach już od jesieni ubiegłego roku. „Starzy” mieszkańcy dość ciasno zabudowanego osiedla są umęczeni narastającym ruchem samochodowym. Problem wynika z faktu, iż coraz więcej kierowców jadących ul. Wolności, dla ominięcia zakorkowanych skrzyżowań, wybiera sobie alternatywną trasę właśnie środkiem wspomnianego osiedla. W efekcie zrobiło się tu bardzo ruchliwie, głośno i niebezpiecznie. Na domiar złego część mieszkańców apartamentowca u zbiegu ulic Nad Kanalem i Trocera pozostawia swoje pojazdy w sposób tarasujący płynny ruch na skrzyżowaniu.

– Wąska uliczka biegnący pomiędzy budynkami Nad Kanalem 22 a 24 stała się drogą niemal tranzytową. W ciągu 5 minut potrafi nawet dwadzieścia samochodów przejechać. Niedawno, mimo zakazu tir

z przyczepą się przepychał – 100 metrów musiał jechać przez 10 minut. Człowiek w domu nie może otworzyć okna, bo robi się tak głośno, że telewizora nie słychać – wyjaśniał podczas posiedzenia komisji gospodarki komunalnej Rady Miasta Marek Stachurski, mieszkający przy ul. Nad Kanalem 22.

Kolejny z problemów na tym osiedlu opisał radny Ferdynand Reiss. Chodzi o skrzyżowanie ulic Nad Kanalem i Trocera, „zatkane” parkującymi samochodami lokatorów sąsiedniego apartamentowca. – Osoby skręcające z ul. Trocera w Nad Kanalem nie mają gdzie wjechać, gdy z naprzeciwka nadjeżdża inny pojazd. W miesiącach ciepłych jeszcze jest okej, ale gdy zaczyna padać śnieg i robi się ślisko, bywa niebezpiecznie i grozi stłuczakami – wyjaśnił.

– Ludzie parkują przy tym skrzyżowaniu, bo po prostu brakuje wolnych miejsc postojowych w podziemiach nieruchomości. Na dodatek w pobliżu budują się tam cze-

ry nowe bloki, w każdym po 25 mieszkań. W zasadzie grozi nam totalne zakorkowanie osiedla. A wszystko wynika z tego, że wydając w mieście pozwolenie na budowę stosuje się współczynnik, w myśl którego na jedno mieszkanie przewidziano tylko 1,2 miejsca parkingowego. A powinni być 2 miejsca, bo zazwyczaj każdy z dorosłych domowników ma swój własny środek transportu. Trzeba koniecznie zmienić te wytyczne – oceniła z kolei Lucja Chrzęstek – Bar, przewodnicząca RM.

Realny problem dostrzega także komendant zabrzańskiej policji, inspektor Dariusz Kopeć: – Tamten historyczny już układ drogowy nie przystaje do dzisiejszych czasów. A światła i korki przy ul. Wolności faktycznie powodują, że kierowcy próbują je omijać jadąc przez to osiedle. Potrzebna jest fundamentalna zmiana organizacji ruchu w tamtym rejonie. I ciekawym pomysłem jest, by rozważyć ruch jednokierunkowy. Powinni się nad tym pochylić inżynierowie, bo ten archaiczny układ nie może zostać – przyznał komendant Kopeć.

Wspomniana komisja RM dyskutowała na ten temat już kilka razy, ale sprawa szła dotąd, jak po grudzie. W dużej mierze za sprawą nowego, głównego inżyniera miasta Leszka Kuli, który piętrzył trudności i podejmował zaskakujące działania. Na przykład twierdził, że na wzięcie udziału w proponowanym przez radnych spotkaniu w terenie z mieszkańcami osiedla potrzebuje zgody samej prezydent miasta. A gdy w końcu się na nie wybrał, jednym z jego głównych spostrzeżeń było to, by zobligować kierowców źle zaparkowanych samochodów. Taką deklaracją wywołał wręcz furję mieszkańców.

Ostatnie posiedzenie radnych na ten temat odbyło

się w kwietniu. Tym razem Kula był skory do współpracy z mieszkańcami. Przyniósł nawet trzy robocze koncepcje nowej organizacji ruchu, zakładające wprowadzenie ruchu jednokierunkowego. Niestety, prezentowane slajdy były tak niewyraźne, że trudno było cokolwiek z nich bliżej wywnioskować. Pojawiła się za to zupełnie nowa propozycja na stole – by wybudować nową drogę łączącą ul. Nad Kanalem z ul. Łąkową, obok tamtejszego marketu. Pod dyskusję wprowadziła ją osobiście przewodnicząca RM, co może sugerować, że to de facto propozycja władz miasta. Obecni na miejscu mieszkańcy znów się jednak zdenerwowali.

– Nam ulżycie, a problem przerzucicie pod okna naszym sąsiadom? Ludzie złoci, tego się nie da już słuchać – zdenerwował się jeden z mieszkańców. I zacytował pismo głównego inżyniera miasta. Ten tłumaczył, że nadmierne prędkości samochodów ludziom nie grożą, bo jest na osiedlu wiele zakrętów... – Jak nie macie pomysłu na rozwiązanie problemu to powiedzcie to w otwarty sposób. Tak naprawdę wszystko by się rozwiązało, gdyby miasto dotrzymało wieloletnich zapowiedzi i wybudowało przedłużenie ul. Piłsudskiego – wskazywał mężczyzna.

Kończąc dyskusję, komisja 9 głosami za i przy trzech przeciwnych przegłosowała wniosek do prezydent miasta, by w przyszłorocznym budżecie gminy zarezerwować środki na stworzenie sygnalizowanej przez Chrzęstek-Bar nowej drogi osiedlowej w systemie „zaprojektuj i wybuduj”.

Tymczasem jak ustalił **GŁOS**, prezentowane na komisji propozycje zmiany organizacji ruchu na osiedlu, zbyt szybko nie wejdą w życie. Były to bowiem tylko luźne propozycje do rozważenia. – Jesteśmy właśnie w trakcie przeprowadzania przetargu na zaprojektowanie w mieście wielu różnych zadań związanych ze zmianą organizacji ruchu. Zgodnie z przepisami i zaleceniami nadzoru prawnego, nie możemy tego tworzyć i potem sami sobie własną pracę zatwierdzać. Dlatego zlecamy te zadania podmiotowi zewnętrznemu w postępowaniu przetargowym. To jednak proces długotrwały i skomplikowany, wymaga różnych uzgodnień, w tym z zarządcą dróg i policją – powiedział nam w czerwcu Leszek Kula. (pej)

OGŁOSZENIE

JEDNOSTKA GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI W ZABRZU

ogłasza przetargi ustne nieograniczone na wysokość stawki czynszu najmu dla lokali użytkowych i garaży.

Więcej informacji na stronie internetowej

www.jgn.zabrze.magistrat.pl -> Najem lokali -> Lokale

użytkowe i garaże oraz w siedzibie Jednostki Gospodarki Nieruchomościami przy pl. Warszawskim 10 (I piętro).

Komfort, wygoda oraz sport na wyciągnięcie ręki!

Hotel, Spa, hala sportowa, basen, restauracja i możliwość aktywnego spędzenia czasu w jednym miejscu. Czy to w ogóle możliwe? JASNE, że tak. GDZIE? Jasne, że na Jasnej w Gliwicach!

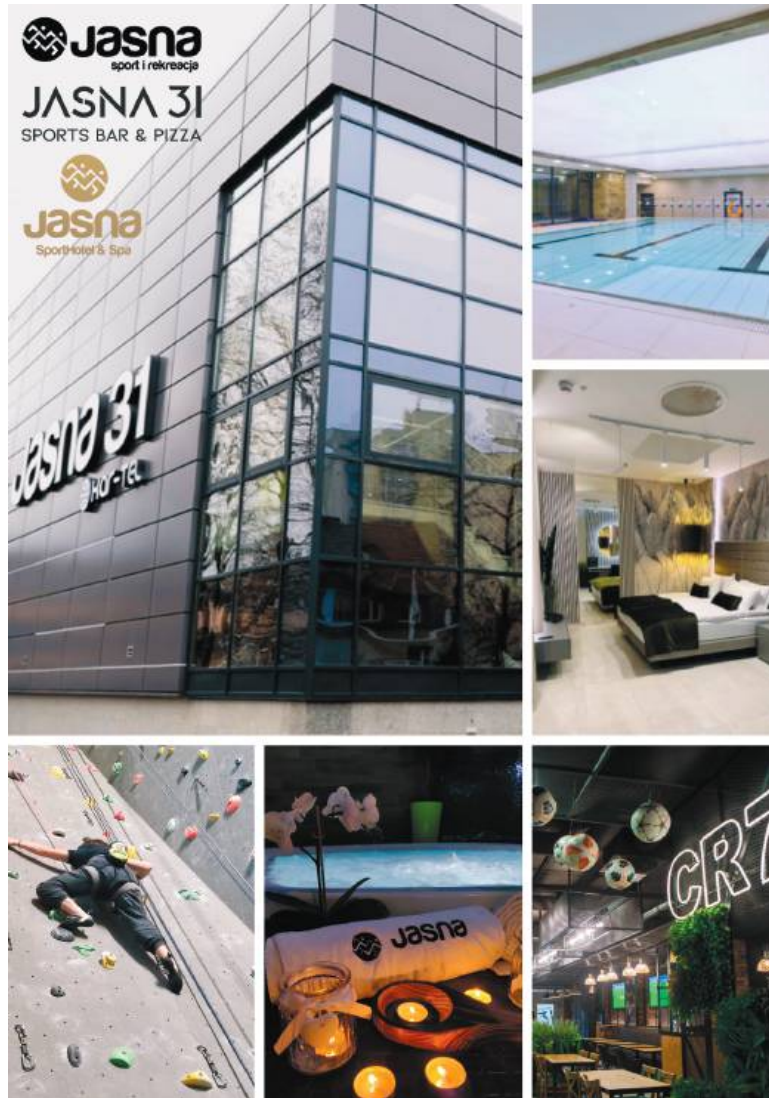
Nowoczesny ośrodek sportu i rekreacji, zrzeszający w sobie wiele sekcji, dyscyplin, a także specjalizacji. W jednym miejscu skoncentrowane są branże sportów zawodowych, amatorskich, SPA&Wellness, organizowane są imprezy okolicznościowe, wydarzenia sportowe, turnieje oraz gale.

W swojej szerokiej ofercie proponuje świadczenia wynajmu przestrzeni użytkowej na obiektach sportowych, a także sprzedaż powierzchni reklamowych, których ekspozycja w trakcie trwania zorganizowanych wydarzeń bez wątpienia wpływa na wymierny wzrost rozpoznawalności marki.

Jasna SportHotel&Spa pragnie zaoferować Państwu przestronne i komfortowe apartamenty w najwyższym standardzie. Wszystkie lokale są w pełni wyposażone o sprzęty, co zapewnia gościom całkowitą niezależność.

Elegancja zaprojektowana w powierzchni do 66 metrów, a dostępne są także apartamenty z tarasami wykończonymi drewnem wzbogacone o zestawy wypoczynkowe.

Do dyspozycji klientów są nowoczesny basen z regulowanym dnem oraz strefa odnowy. Jacuzzi, sauny fińskie oraz solanki. W ośrodku można skorzystać z masażu oraz zabiegów pielęgnacyjnych.



Szeroka oferta? A to jeszcze nie koniec! W katalogu propozycji od Jasna31 znajdują się jeszcze: siłownia, fitness, ścianka wspinaczkowa, sekcje squasha, albo tenisa z możliwością treningu pod okiem profesjonalnego trenera. Nie brakuje oczywiście programu dedykowanego dzieciom, strefy zabawy, animacji i nauki, dzięki czemu strudzonemu rodzicowi łatwiej o odpoczynek.

Na terenie ośrodka można też oczywiście smacznie zjeść, a to za sprawą klimatycznej restauracji, w której również nie brakuje sportowych akcentów. Klimat Sports Baru i radość przeżywania sportowych emocji podczas transmisji na jednym z 13 telewizorów dostępnych w lokalu. Można także skorzystać z przestronnego ogródka restauracji i smakować wyśmienitych potraw na świeżym powietrzu.

Na #Jasna31 każdy znajdzie coś dla siebie! Wyjątkowa atmosfera, połączenie sportowego ducha i dobrego smaku. Profesjonalna obsługa dokona wszelkich starań, aby goście byli zadowoleni. To miejsce godne poznania i polecenia!

Kontakt i szczegółowe informacje o ofercie oraz usługach pod numerem telefonu – 32 411 99 99. Email to repcja@jasna31.pl. Całość wiadomości dostępna jest również na stronie internetowej – www.jasna31.pl, a także na fanpage'u Jasna31 w mediach społecznościowych. (Facebook, Instagram)

Bezpieczne i pełne uśmiechu wakacje – trwają półkolonie z Jasną!

Wakacje w mieście? Zapraszamy na Jasną! Już po raz 10 z sukcesem zapewniamy aktywny wypoczynek dla dzieci w wieku od 5 do 15 lat.

Ośrodek Jasna Sport i Rekreacja w Gliwicach oferuje swoim klientom nie tylko kompleksową przestrzeń sportową, ale także wiele wariantów wydarzeń. Jest miejscem spotkań, dobrej zabawy w sportowym duchu wielu dyscyplin jak również strefą wyciszenia, relaksu i odnowy.

Organizowane już po raz dziesiąty letnie półkolonie na Jasnej to bezpieczny i pewny wybór. Tu żadne dziecko nie ma szans na chwilę nudy. Wypełniony po brzegi harmonogram jest bogaty w różnego rodzaju dyscypliny, zabawy także niespodzianki.

Sport na pierwszym miejscu.

Na dzieci czeka wachlarz zajęć sportowych przygotowanych pod kątem wieku oraz płci. Na pierwszy plan wysu-

wają się zajęcia takie jak piłka nożna (dla chłopców) i taniec (dla dziewczynek). Maluchy poznają także tajniki gry w tenisa, mierzą się ze wspinaczką pod czujnym okiem instruktorów, zanurkują w basenie z dnem dostosowanym do ich grupy wiekowej, a także spróbują sportów walki dzięki lekcjom judo. Poza tym czekają na nie gimnastyka sportowa, bouldering, a także wycieczki z historią po ciekawych miejscach okolic.

Zdrowe i zrównoważone wyżywienie podczas półkolonii to pyszna kuchnia, która z pewnością przypadnie do gustu nawet największym niejadkom. Zakończenie turnusu to prawdziwy festiwal radości. Na dzieci czekają konkursy talentów, spotkania ze sportowcami, a także przygotowane przez organizatora pakiety niespodzianek.

Nad tym, żeby nie stało się nic złego, czuwać będą instruk-

torzy z kwalifikacjami nadanymi przez Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz opiekunowie, posiadający nie tylko uprawnień wychowawców kolonijnych, ale także wykształcenie pedagogiczne.

Organizator zapewnia bezpłatną opiekę stewardów od godziny 7:30, a także po zakończeniu dnia do godziny 17:00. Zajęcia rozpoczynają się o godzinie 8:30, a kończą o godzinie 16:00. Podstawowa cena 5-dniowego turnusu wynosi 630 zł. Cena zawiera ubezpieczenie OC oraz od następstw nieszczęśliwych wypadków. Dla osób posiadających aktywny karnet ośrodka koszt turnusu to 610 zł. Z ulgi może skorzystać także rodzeństwo.

Aby skorzystać z oferty należy pobrać dokumenty ze strony www.jasna31.pl i odebrać je wypełnione na adres repcja@jasna31.pl lub skontaktować się pod numerem 32 411 99 99.



📍 Ośrodek Sportowy Jasna 31 Gliwice 📞 32 411 99 99 📧 repcja@jasna31.pl

Szanownemu Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Naczelnemu
Teatru Nowego w Zabrzu

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci



MATKI

składają

Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze

Łucja Chrzęstek-Bar

wraz z radnymi

prezydent

Miasta Zabrze

Małgorzata Mańka-Szulik

Szanownemu Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Naczelnemu
Teatru Nowego w Zabrzu

wyrazy szczerego współczucia i żalu

z powodu śmierci



MAMY

składa

Zespół Teatru Nowego

w Zabrzu

Szanownemu Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Naczelnemu
Teatru Nowego w Zabrzu

wyrazy szczerego współczucia i żalu

z powodu śmierci



MAMY

składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.*

Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Teatru Nowego w Zabrzu

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

składają



*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.*

Adam Regiewicz ostatecznie zakończył przygody komisarza Bułkowskiego?

Po czterech częściach cyklu kryminalnego z zabrzańskimi policjantami i Zabrzem w tle (a nawet roli głównej) na rynku ukazała się piąta – i jak zapowiada autor Adam Regiewicz – definitywnie ostatnia książka z serii. Nosi zresztą znamienity tytuł *Errata*, czyli sprostowanie pomyłek drukowanej wersji. – Tak właściwie to przymuszony zostałem do jej napisania przez wydawcę, czyli Miejską Bibliotekę Publiczną w Zabrzu i czytelników, którzy domagali się wyjaśnienia, dokończenia, wytłumaczenia pewnych niedopowiedzianych zdarzeń – mówi autor (na zdjęciu).

Kryminalne Zabrze



I od razu zastrzega. – Nie czuję się pisarzem, pisanie to nie jest moja główna dziedzina działalności. Wzięło się z tego, że jako naukowiec badający literaturę, także kryminalną, w końcu spróbowałem stanąć po drugiej stronie barykady i zobaczyć „jak to jest”. Co prawda ludzie teraz za dużo piszą, a za mało czytają, ale musiałem się sprawdzić. To duży wysiłek, ciężka, żmudna praca. A potem niestety kwitowana, nawet przez najbliższych, krótkim stwierdzeniem „fajne”. Ale – jak jest rzeczy-

wiście fajne – na szczęście zaraz potem pada pytanie „i co będzie dalej?”. No więc...

Regiewicz z wykształcenia jest filologiem, literaturoznawcą, a z zamiłowania filmoznawcą i antropologiem. Przez wiele lat był nauczycielem II Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu, obecnie pracuje jako profesor (tytuł zdobył już ponad dwadzieścia lat temu) na Uniwersytecie Jana Długosza w Częstochowie i kieruje Instytutem Filologii Polskiej. Naukowo zajmuje się badaniem rela-

cji kultury średniowiecza do współczesnej narracji medialnej oraz popkultury. Jego pasją jest muzyka, czego efektem są liczne projekty, w które angażuje siebie (gra na gitarze i perkusji) oraz czwórkę dzieci grających na flecie, klarncie czy też perkusji. Zaznacza zresztą, że w jego pisaniu niezwykle ważną rzeczą jest rytmiczność i ukryte brzmienie (melodyjność) językowa. – Książka musi być płynnie czytana, bez zacięć, i choć nikt na głos tego nie czyni, to nawet w głowie musi się

wszystko dobrze układać. Nie może być wyrazowych zbitek hamujących akcję – tłumaczy swój warsztat. Ta wrażliwość widoczna była u niego już od samego początku pisarskiej przygody: jest autorem np. takich książek jak *Słownik odgłosów somatycznych* czy *Od-głosy jedzenia*. Wydał także inne naukowe i paronaukowe prace, ale również kryminały: *Ucieczki Jakuba Krafca* czy *Kamienica przy Antycznej* oraz właśnie zabrzański cykl (*Hubertus*, *Krojczok*, *Krampus*, *Post mortem* i teraz *Errata*) z inspektorem Bułkowskim w roli głównej.

Ostatnia część próbuje zakończyć wątek rozpoczęty w jednej z poprzednich tomów. Do tej pory pewne dwie różne koncepcje sprawiedliwości mieszały się ze sobą, teraz zostały skonfrontowane: ta zgodna z prawem i regulaminem kontra samowolka i próba wyrównania rachunków na własną rękę. To wszystko ukryte jest za wartką akcją, mnóstwem zdarzeń i przypadków. – Współczesny kryminał to właściwie powieść realistycz-

na, oczywiście ubarwiona, podkrecona, ale jednak taka prawdziwa. Wątek kryminalny to oczywiście główny temat wiążący akcję, ale de facto to opowieść o nas, o społeczeństwie o mieście i tak dalej. „Errata” definitywnie kończy ciąg zdarzeń związanych z zabrzańskimi policjantami, ale o Zabrzu będę jeszcze pisał.

Regiewicz zresztą kolejną powieść o swoim mieście już napisał i wbrew wypowiedzi ma ona wątki powiązane z zabrzańską pentologią. Akcja rozgrywa się w latach 90. ubiegłego wieku i znaleźć można w niej młodsze o kilkadziesiąt lat postaci, choćby z *Erraty*. Powieść ukaże się drukiem w przyszłym roku. W umyśle pisarza jest natomiast kryminał retro dziejący się w Zabrzu, w okresie gdy otrzymywało prawa miejskie, gdy działała huta Donner-smarcka, gdy w całym regionie silna była pamięć o Karolu Goduli. Tam komisarza Bułkowskiego na pewno nie będzie, ale za to krążyć nam przyjdzie po zabytkowych dziś lub nieistniejących już zaułkach wsi-miasta. (laz)

KONDOLENCJE

Wyrazy współczucia
Panu Jerzemu Makselonowi

z powodu śmierci

MATKI



składa

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
MOSiR w Zabrzu Sp. z o.o.

Szanownemu Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Teatru Nowego w Zabrzu

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu

z powodu śmierci

MAMY



składają

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Zabrzu
wraz z pracownikami

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77



23 lipca (godz. 18.30) – *Carnall Festival*: orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, Rosalie i Vito Bambino (wstęp wolny!); 29 lipca (godz. 20-2) – wieczór z didżejem MC, czyli *Świeże brzmienia* na małej scenie *Carnall Festival*.

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

27 lipca (godz. 10, 11.30, 12 i 13.30) – *Jak oblykały się nasze starki za bajtla* – opowieści o stroju rozbarskim.

WYSTAWY: *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michałowskiej i Brunona Zielonki (zabawki z całego świata i z różnych okresów oraz największa w Europie kolekcja pluszowych niedźwiadków); *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

21 lipca (godz. 16) – warsztaty kaletnicze *Małe elementy galanterii skórzanej*. Nauka ręcznego szycia ze skóry (piórniki, portfele, etui itp.), na miejscu dostępne będą wysokiej jakości materiały (skóry garbowane roślinnie) i narzędzia; 25 lipca (godz. 10 i 11) – warsztaty dla dzieci od lat 4 z matematyki i robotyki;

WYSTAWA: *Ożywić zapomniane* – fotografie dwunastu artystów powstałe podczas pleneru w Muzeum Hutnictwa Cynku.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

26 lipca (godz. 11) – *Świat na opak* – ćwiczenia wyobraźni na przykładzie wystawy czasowej *Kruche światy* (90-minutowe zajęcia plenerowe dla dzieci, konieczne zapisy tel. 32 777-05-01).

WYSTAWY: *Kruche światy* (malarstwo na szkłe z własnych zbiorów sztuki nieprofesjonalnej – największa tego typu kolekcja w kraju); *Jesteśmy Polakami! Związek Polaków w Niemczech* (ekspozycja o Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej).

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

23 lipca (godz. 10.30) – joga; 23 lipca (godz. 16) – koncert orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego pod batutą Henryka Mandrysa.

Ogród czynny jest w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku (wtedy wyjście od ul. Botanicznej).

ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd do obiektu windą, a więc górniczą szolą. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76



21 i 28 lipca (godz. 18-24) – wieczór z chilloutem; 22 lipca (godz. 19) – *Letnia Scena*: koncert zespołu Tequilla Sunrise; 21 lipca (godz. 21) – nocne zwiedzanie z przewodnikiem (konieczne własne latarki).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

22 lipca (godz. 11) – *Ogród śniadaniowy: Baśniogród* – warcokczyki, tatuaże, gry; *Laserhouse* – animacje; *English Best* – animacje z językiem angielskim; *Yves Rocher Zabrze* – porady kosmetyczne; pokaz modeli z zapalek Janusza Urbańskiego; pokaz radiowozu policyjnego; warsztaty pszczelarskie z Markiem Kula-wikiem; nordic walking i oczywiście smaczne śniadanie.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Impreza na fali...



To dopiero w przyszłą sobotę, ale z powodu niekorzystnych wiatrów na tę imprezę należy szykować się (stawiać żagle) już teraz. Chodzi – a raczej płynie – o 7. już w historii edycję *Morskich opowieści*, czyli szantowiska organizowanego przez Kartel Kulturalny. Wielki muzyczny wpływ odbędzie się 29 lipca o godz. 19 na Plaży Lalody Cafe przy ul. Wyszyń-

skiego 17 w Zabrzu-Rokitnicy. Wymagane będą morskie dresy, czyli żeglarskie i pirackie stroje albo przynajmniej marynarskie elementy ubioru. W programie wspólne śpiewanie pod batutą grupy Kartel Band'A. Żeglarze i marynarze, kurtyzany, podejrzane typy, pannice, portowe lumpy, nadmorskie łajdaki, szczury lądowe i wilki morskie – przybywajcie! (k)

PAŁAC W RYBNEJ
Tarnowskie Góry,
ul. Powstańców Warszawskich 90
tel. 663 700-286, 604 645-132

29 lipca (godz. 19) – *Letnia Gala Wiedeńska*. Teatr Muzyczny Orpheum z udziałem znakomitych solistów i orkiestry kameralnej zaprezentuje najpiękniejsze walce, czardasze, polki oraz arie i duety austro-węgierskich królów operetki, takich jak Kalman, Lehar czy legendarne pokolenia Straussów. Gwiazdą wieczoru będzie koncertmistrzyni

Filharmonii w Monachium, gliwiczanka Ilona Cudek, a solistami będą: Naira Ayvazyan (ormiańska śpiewaczka, osobowość sceniczna i telewizyjna) oraz baryton Łukasz Kostka. Bilety do nabycia na: bilety.palacwrybnej.pl.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Marzyciele* (historia amatorskiej drużyny Arsenala Mikulczyce).

KONDOLENCJE

Szanownemu Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Teatru Nowego w Zabrzu

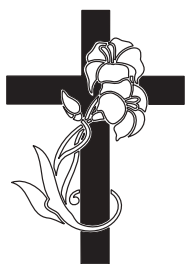
wyrazy głębokiego żalu i współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

Dyrekcja i Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu



Szanownemu Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Teatru Nowego w Zabrzu

szczere wyrazy współczucia oraz żalu
z powodu śmierci

MAMY

składają

Dyrektor oraz Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Kultury w Zabrzu



**21 lipca (piątek),
godz. 23.50** **TVP 1**
**Jutro nie umiera
nigdy** film sensacyjny



Eliot Carver, właściciel światowej sieci medialnej, dąży do wywołania napięć politycznych i militarnych, które stanowiłyby cenny materiał dla środków masowego przekazu będących w jego władaniu. Realizuje plan z paranoiczną dokładnością i niemal doprowadza do wybuchu wojny między Chinami i Wielką Brytanią. W odpowiednim momencie do akcji wkracza agent 007 James Bond, który z pomocą agentki chińskiego wywiadu, pułkownik Wai-Lin, zamierza stoczyć pojedynek z magnatem prasowym.

na ekranach HITY TYGODNIA

22 lipca (sobota), godz. 23.00 **Ant-Man i Osa** film SF **polsat**



Scott Lang stara się pogodzić dwie role: ojca i superbohatera. Nie jest to jednak dla niego łatwe wyzwanie. Na domiar złego otrzymuje pilne zadanie od doktora Hanka Pyma i Hope van Dyne. Po raz kolejny musi zjednoczyć siły z Oszą, by odkryć sekrety z ich przeszłości.

**23 lipca (niedziela),
godz. 22.05** **TVP 2**
Utoya, 22 lipca thriller



Lato 2011 roku. 18-letnia Kaja przebywa z siostrą i przyjaciółmi na obozie na wyspie Utoya. 22 lipca Anders Behring Breivik otworzył ogień do uczestników letniego obozu młodzieżówki Partii Pracy. Zginęło wówczas 69 osób, a ponad sto zostało rannych.

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

zostały wywieszone wykazy nr **3/G/ON/2023, 4/G/ON/2023,
5/G/ON/2023, 6/G/ON/2023, 7/G/ON/2023, 8/G/ON/2023, 9/G/ON/
2023, 10/G/ON/2023, 11/G/ON/2023, 12/G/ON/2023, 13/G/ON/
2023, 14/G/ON/2023, 15/G/ON/2023 i 16/G/ON/2023**
nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej.

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia**

Treść wykazów opublikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu: www.miastozabrze.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: „**wykazy nieruchomości**” – „**zbycie**”.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

został wywieszony wykaz przeznaczonego do sprzedaży
w drodze bezprzetargowej udziału przypadającego Gminie Miejskiej
Zabrze w pomieszczeniach powstałych z adaptacji części wspólnych,
stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze
nr **757/ON/2023**

**Wykaz wywieszony zostanie na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu opublikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu: www.miastozabrze.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: „**wykazy nieruchomości**” – „**zbycie**”.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że
wykaz nr **1/UŻ-GMZ/2023**

nieruchomości stanowiącej własność Miasta Zabrze przeznaczonej do
odpłatnego obciążenia prawem użytkowania na okres do 3 lat na rzecz
Szpitala Miejskiego w Zabrzu Sp. z o.o. oraz
wykaz nr **2/UŻ-GMZ/2023**

nieruchomości przeznaczonych do odpłatnego obciążenia
prawem użytkowania na okres do 3 lat na rzecz Zarządu Budynków
Mieszkaniowych - Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.
o., podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału
Zarządzania Mieniem, na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszej informacji.**

Treść ww. wykazów publikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu: www.miastozabrze.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości - użytkowanie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń

Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr:
**713/ON/2023, 714/ON/2023, 715/ON/2023, 716/ON/2023,
717/ON/2023, 718/ON/2023, 719/ON/2023, 720/ON/2023, 721/ON/2023,
722/ON/2023, 723/ON/2023, 739/ON/2023, 740/ON/2023**
oraz

wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych
do sprzedaży w drodze przetargu stanowiące załączniki
do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: **724/ON/2023, 725/ON/
2023, 726/ON/2023, 727/ON/2023, 728/ON/2023, 729/ON/2023.**

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości - zbycie.**

W STRONĘ NATURY

Pół miliona złotych na loty patrolowo-gaśnicze Ratunek z powietrza

Cztery Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (w Katowicach, Opolu, Wrocławiu i Krakowie), przeznaczą w sumie w tym roku na loty patrolowo-gaśnicze 800 tysięcy złotych. Katowicka jednostka wyłożyła najwięcej, bo pół miliona złotych. To już czwarta taka ponadregionalna współpraca WFOŚiGW-ów, które łącznie wydały na ten cel blisko 2,3 mln zł. Umowa podpisana została na lotnisku Opole-Polska Nowa Wieś, gdzie swoją powietrzną bazę ma Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach.



– Leśnicy znowu alarmują o panującej w lasach suszy. W tej sytuacji o pożar nie trudno. Tylko wczesne wykrycie zarzewia ognia pozwala na błyskawiczną reakcję służb i ugaszenie pożaru na wczesnym etapie zanim się rozprzestrzeni i wybuchnie na dobre. Dlatego nasze finansowe

wsparcie lotów patrolowych jest tak bardzo ważne – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Pieniądze trafiają bezpośrednio do regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach i we Wrocławiu. Pozwolą zarówno na wykrywanie i lokali-

zację pożarów, jak i na szybką i sprawną koordynację ewentualnej akcji gaśniczej. Loty patrolowo-gaśnicze będą realizowane na terenach leśnych czterech województw: śląskiego (404,7 tys. ha), opolskiego (257,8 tys. ha), dolnośląskiego (568,5 tys. ha) i małopolskiego (59,6

tys. ha). – Możemy szczycić się tym, że pożary, które niestety mają miejsce z powodu zmian klimatycznych i narastającej suszy, są gaszone szybko i nie rozprzestrzeniają się. To potrafimy, tym się chwalimy i uczymy inne państwa europejskie, ale nie może to mieć miejsca bez

dobrego sprzętu i bez środków finansowych. Rozpoznawanie, patrolowanie i zapobieganie m.in. pożarom należy do priorytetów ochrony środowiska – mówiła na uroczystości podpisania umowy minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. (kub)

Ruda Śląska wśród liderów zrównoważonej mobilności Zielona komunikacja

Ruda Śląska zajęła drugie miejsce w kategorii **Pojazdy miejskie i komunalne w Rankingu miast zrównoważonej mobilności**. Opracowanie, przygotowane przez Politykę Insight i Fundację Promocji Pojazdów Elektrycznych, pokazuje jak polskie miasta radzą sobie m. in. z transportem zbiorowym, logistyką i troską o powietrze. Zbadano wysiłek 37 gmin podjęty w celu stania się przyjaznymi nie tylko dla kierowców, ale dla wszystkich mieszkańców.

– Wyróżnienie jest efektem nie tylko realizowania ustawowego obowiązku dotyczącego wymaganej liczby pojazdów zero- i niskoemisyjnych, ale także wykorzystywania ich do zadań związanych z utrzymaniem miasta – podkreśla prezydent Rudy Śląskiej, Michał Pierończyk. – Ponad 10 procent z ponad 340 naszych pojazdów to samochody zero- lub niskoemisyjne. Stawiając właśnie na

takie rozwiązania przyczyniamy się do poprawy jakości powietrza.

Dokładnie to we flocie urzędowej Ruda Śląska ma 22 procent aut zeroemisyjnych, a we flocie jej służb (np. straży miejskiej) aż 29 procent. – Jakość powietrza jest kluczowa dla komfortu życia w mieście, dlatego staramy się, aby takie pojazdy były u nas szeroko wykorzystywane – zaznacza wiceprezydent Jacek Morek,



który odebrał wyróżnienie dla Rudy Śląskiej podczas prezentacji raportu w Warszawie.

Mało kto wie, że Polska jest najbardziej zmotoryzowanym krajem Unii Europejskiej – w 2022 roku na 1000 mieszkańców przypadało aż 687 samochodów, podczas gdy unijna średnia to 567. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest fakt, że potrzeby kierowców przez wiele lat dominowały w debacie na te-

mat rozwoju miast. Obecnie zwraca się z tej drogi. Służą temu m. in. takie badania rynku i rankingi, jak ten, w którym na podium znalazła się Ruda Śląska (pierwsze miejsce w kategorii pojazdów miejskich i komunalnych przypadło Katowicom).

W Zabrzu wdrażany jest obecnie plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej. Jednym z ważniejszych jego punktów jest trwająca teraz budowa dwóch olbrzymich obiektów – centrów przesiadkowych w centrum miasta i w Rokitnicy.

Zrównoważona mobilność to taki model ruchu, który spełnia trzy kluczowe założenia: zaspokaja potrzeby mieszkańców w taki sposób, który nie jest szkodliwy w innych obszarach (np. kosztem zdrowia czy hałasu), jest sprawiedliwy społecznie (uwzględnia potrzeby różnych grup i nie stawia interesów jednych ponad drugimi, np. potrzeb kierowców ponad interesem dzieci w drodze do szkoły) i jest neutralny dla klimatu i jakości powietrza lub szkodzi im w możliwie najmniejszym stopniu. (jl)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Kaya Mirecka-Ploss (1924–2023). Często mówiła o tolerancji i miłości, pomagała śląskim dzieciom

Przyjaciółka legendarnego kuriera

Pisarka, aktorka, projektantka mody i działaczka społeczna swoje 90. urodziny świętowała w Rudzie Śląskiej, podczas pobytu w tym mieście z okazji setnej rocznicy urodzin Jana Karskiego, choć przyznała, że loty z USA, gdzie mieszkała od połowy lat 60-tych, coraz bardziej ją męczą. To było drugie (po rodzinnych Piekarach Śląskich) ukochane miasto przyjaciółki i towarzyszy ostatnich lat życia legendarnego kuriera Polskiego Państwa Podziemnego (w 1943 roku poinformował aliantów o prowadzonej przez Niemców eksterminacji Żydów), którego pamięć uczciła w 1998 roku otwierając – wraz z ówczesnym prezydentem Rudy Śląskiej, Andrzejem Stanią – Międzynarodowy Instytut Dialogu i Tolerancji.

Głównym celem instytutu mającego status fundacji miała być edukacja młodzieży w duchu tolerancji i wielokulturowości.



Środki na tę działalność pochodzić miały z publikacji dzieł i dystrybucji filmów z udziałem Karskiego, do których miała prawo, jako jego spadkobierczyni.

Mirecka-Ploss darzyła wielkim sentymentem wielokulturowy Śląsk. Szczególnie serdeczne stosunki łączyły ją z Rudą Śląską, z której ówczesnymi władzami ściśle współpracowała, pomagając sierotom po ofiarach katastrof górniczych.

– *Zawsze znajduję tu ludzi pełnych pasji i oddania swojej ziemi oraz temu, co robią. Janek byłby szczęśliwy, że polski*

instytut powstał w tym miejscu – mówiła Kaya Mirecka-Ploss, dodając, że ucząc tolerancji, nie można zawężać problemu jedynie do Żydów czy innych mniejszości etnicznych i narodowych.

Wśród pamiątek przekazanych wówczas do rudzkiej izby pamięci po Karskim znalazły się wówczas m.in.: biurko, dyplom ukończenia Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dyplom *Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata*, odznaczenia i szachy.

Mirecka-Ploss, urodzona jako Anna Adela Czech w ubogiej rodzinie o korzeniach polsko-niemiecko-węgiersko-żydowskich (ojciec – ślusarz, dziadek – organista), spędziła dzieciństwo w Nakle Śląskim. Po wybuchu wojny została zesłana na roboty do hotelu w Jeleniej Górze, skąd trafiła do obozu dla nieletnich w Niemczech, a następnie z teatrem Żołnierza Polskiego II Korpusu we Włoszech, do Londynu. Tam zdała maturę, a następnie prestiżową Saint Martin's School of Art, w dziedzinie projektowania mody. W Anglii

poznała też swojego męża, Wiesława Mireckiego (też aktor).

W 1957 roku z powodów rodzinnych na krótko wróciła do Polski. Rok później zainicjowała założenie Mody Polskiej, z siecią 60 salonów w całym kraju, w tym w Katowicach. W firmie, dla której projektował między innymi legendarny Jerzy Antkowiak, ubierała największe ówczesne eleganterie, w tym żony dyplomatów z zaprzyjaźnionych państw „bloku wschodniego”. Jednak gdy w 1960 roku trafiła do więzienia za kontakty z Radiem Wolna Europa, postanowiła jak szybko się da opuścić ojczyznę. Udało jej się to zrealizować dopiero sześć lat później, gdy na zaproszenie swego późniejszego drugiego męża, sowietologa – Sydneya Plosa wyjechała do USA. Po trzech latach pobytu w Ameryce, wzięli ślub, lecz nieudane małżeństwo zakończyło się w latach 80.

W 1991 roku Mirecka-Ploss została dyrektorką Amerykańskiego Centrum Kultury Polskiej w Waszyngtonie (urządziła tam później gabinet Jana

Karskiego i ufundowała stypendium naukowe jego imienia dla Polaków). Współpracowała z fundacją żony ówczesnego prezydenta, Jolanty Kwaśniewskiej *Porozumienie bez barier* i stworzyła własną, która nazywała *Dzieci Śląska*.

Z Janem Karskim łączyła ją wieloletnia przyjaźń. – *Poznaliśmy się w pewnym momencie życia, zaprzyjaźniliśmy się, pomagaliśmy sobie i byliśmy jak stare dobre małżeństwo. Ale proszę nie myśleć, że ze sobą spałiliśmy. Byliśmy na to za starzy!* – wyznała kiedyś dziennikarce **GŁOSU**. – *Ale Janek, mimo bagażu przeżyć do końca był pogodny. Cztery dni przed jego śmiercią jeździliśmy razem odkrytym mustangiem i on śpiewał na cały głos swą ulubioną piosenkę „Ta ostatnia niedziela”.*

Choć otrzymała sporo odznaczeń (nie tylko polskich), w tym krzyż komandorski Orderu Polonia Restituta, najbardziej ceniła sobie Order Uśmiechu. 12 września przyszłego roku skończyłaby 100 lat. Zmarła 13 lipca w USA... (eska)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy:
dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.
736-083-054

SPRZEDAM mieszkanie 54 mkw, Zabrze, ul. Opolska 2a/2 parter; nadające się na działalność gospodarczą. Tel. 697-500-503

NAUKA/PRACA

ZATRUDNIMY
osoby
z doświadczeniem w zawodzie:
- tokarza,
- frezera.
Tel. 605-321-491,
32/232-90-64

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.”

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341



PIONART

PRACA

tel. +48 668 694 586

praca@pionart.pl

Miejsce pracy:
ul. Magazynowa 8
41-807 Zabrze

Prężnie rozwijająca się firma produkująca rusztowania i szalunki zatrudni:

SPAWACZY

KIEROWCÓW
samochodów
dostawczych
typu BUS (kat. B)

OPERATORÓW
maszyn i pras
hydraulicznych

PRACOWNIKÓW
PRODUKCJI

Kandydatów bez doświadczenia
przyuczymy do pracy na proponowane stanowiska!

ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

PIŁKA RĘCZNA

Treningi i turnieje

W poniedziałek (17 lipca) szczypiornicy Górnika rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu, który będzie się dla nich toczył nie tylko na krajowych (superliga) arenach, ale i zagranicznych (Liga Europejska). Przypomnijmy, że drużyna latem przeszła naprawdę duże zmiany. Odeszli z niej: Piotr Rutkowski (do Zagłębia Lubin), Krzysztof Łyżwa (Arged Rebud KPR Ostrovia), Paweł Kazimier (Grupa Azoty Unia Tarnów), a także Serb Miljan Ivanović, Ukraińiec Ljubomir Ivanytsia, jak i trener Patrik Liljestrand. Z kolei w ich miejsce pojawili się: Ukraińiec Taras Minotski (z Grupy Azoty Unii Tarnów), Kacper Ligarzewski (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski), Czech Lukas Morkovskuy (HC Zubri), Jakub Szyszko (MMTS Kwidzyn), Jakub Bogacz (MKS Zagłębie Lubin), Jakub Pinda (Vive Kielce), Daniel Wiśniński (junior SPR Górnik Zabrze) i przede wszystkim nowy trener – Tomasz Strzabała. Sztab szkoleniowy będą wraz z nim

tworzyć Arkadiusz Miszka (były zawodnik Pogoni Zabrze i Wisły Płock, ostatnio odnoszący medalowe sukcesy na krajowej arenie z zabrzańskimi juniorami) i Rafał Biliński (od lat fizjoterapeuta klubu). Dodajmy, że zmienia się także nieco – oczywiście na lepsze! – otoczenie, w którym drużyna będzie funkcjonować. W czasie przerwy od gier i treningów odmalowano szatnię i udostępniono kolejne pomieszczenie, a wkrótce boisko zostanie pokryte terafleksem (w miejsce dotychczasowego parkietu drewnianego), bo tylko na takiej nawierzchni (syntetyczne podłoże wykonane z czystego winylu, środek wzmocniony siatką z włókna szklanego, a spódnią sprężystą warstwą to pianka pcv) będzie można rozgrywać mecze ligowe.

W okresie przygotowawczym Górnik trenuje dwa, a czasem nawet trzy razy dziennie. Pierwsze sparingi zagra u siebie z czeskim HC Robe Zubri (28 lipca, godz. 17 i 29 lipca, godz. 11.30). W kolejny

weekend (3-4 sierpnia) zabrzanie udadzą się do Głogowa, gdzie wezmą udział w memoriale im. Ryszarda Matuszaka, a zagrają tam z Ostrovią Ostrow Wielkopolski, a potem z Chrobrym Głogów lub MMTS-em Kwidzyn. Tydzień później (12-13 sierpnia) w Mielcu – w ramach memoriału im. Antoniego Weryńskiego – zmierzą się z czeskim HCB Karvina, a następnie Stalą Mielec albo Padwą Zamość. A na zakończenie udadzą się do czeskiego Brna, bo tam odbędzie się Kenik Cup. Podczas tego turnieju Górnik spotka się z austriackim UHK Krems (18 sierpnia, godz. 16), niemieckim Dessau-Rosslauer HV (19 sierpnia, godz. 10.30), a potem jeszcze – w meczu o konkretne miejsce – z jednym z zespołów równoległej grupy (w grę wchodzi: Handball Brno, Unia Tarnów i austriacki Fivers Wat Margareten). Z przedstawionego planu jasno też wynika, że w tym roku nie odbędzie się wakacyjny turniej w Zabrzu o puchar prezesa naszego klubu...

Po powrocie z Czech zespół odbędzie jeszcze kilka treningów, a potem (30 sierpnia) już zacznie gry w superlidze, od wyjazdowego meczu z Ostrovią. Z kolei jeszcze w tym tygodniu Górnik pozna rywali w Lidze Europejskiej, gdyż losowanie składów ośmiu 4-zespołowych grup tych rozgrywek nastąpi już 21 lipca. (ws)

Tego lata na rynku transferowym było (i jeszcze będzie) gorąco! Wielu graczy sprzedał i kupił Górnik, ale też w cenie byli zawodnicy, którzy w naszym klubie grali w przeszłości, odgrywając w nim większą czy mniejszą rolę... Najgłośniejszy jest chyba powrót do ekstraklas napastnika **Łukasza Wolsztyńskiego**, który jest de facto wychowankiem Górnika: trafił do niego z Concordii Knurów już w juniorskim wieku i przeszedł w nim wszystkie szczeble wtajemniczenia, od gry w rezerwie i wypożyczenia do Limanovii Limanowa i Legionovii Legionowo, po świetne występy w naszym zespole u boku Igora Angulo w ekstra-

Ekstraklasowe powroty i odwroty

klasie. W trakcie 3,5 sezonu w Górniku strzelił sześć goli w lidze. Dobrze rozwijającą się karierę zahamowała chyba jednak kontuzja. Gdy zapadła decyzja o jego odejściu, przeprowadził się na północ kraju i kolejno grał w I-ligowej Arce Gdynia i Chojniczance Chojnice, a ostatnio w II-ligowej Kotwicy Kołobrzeg, w której występował okazjonalnie. Wszystko więc wskazywało, że jest już bardzo daleko od ekstraklas – podobnie zresztą, jak jego brat bliźniak, Rafał (obecnie Chrobry Głogów) – tymczasem sięgnęła po niego Stal Mielec! 28-letni pomocnik podpisał z nią 1,5-letni kontrakt. Do tego samego klubu trafił też teraz **Michał Trąbka**, który odszedł z Górnika jeszcze w wieku juniorskim – omamiony przez Legię Warszawa perspektywą wielkiej kariery – a w ekstraklasie zadebiutował dopiero w 2019 roku w ŁKS-ie Łódź. Potem z tym klubem spadł do I ligi, ale wiosną wywalczył z nim powrót do ekstraklas. Ale jako się rzekło nie zagra w niej w ŁKS-ie, bowiem już na początku roku podpisał kontrakt właśnie ze Stalą. Przypomnijmy, że do ekstraklas wracają teraz także obecni piłkarze beniaminków: obrońca **Michał Koj** (w Górniku: cztery sezony), pomocnik **Wojciech Hajda** (9 występów w ekstraklasie) i napastnik **Kamil Zapolnik** (41 spotkań, 3 gole).

Z elity znika za to ponownie napastnik **Alex Sobczyk** (w Górniku: 27 występów, 3 gole), który polską ekstraklasę (wiosną zagrał dziesięć spotkań w Piaście Gliwice) zamienił na słowacką (na początku lipca został graczem MFK Skalica). Podobnie ma się sprawa z byłą gwiazdą reprezentacji Polski – 35-letni obrońca **Michał Pazdan** (pięć sezonów w Górniku), po zakończeniu kontraktu w Jagiellonii Białystok, choć miał w zanadrzu propozycję pracy jako trener w Legii II Warszawa, zdecydował się jednak na III-ligową Wiczystrą Kraków, a więc klub należący do jednego z polskich multimilionerów. (w)



Rodziny aktywne i to jak!

Działo się w minioną niedzielę (16 lipca) na Kąpielisku Leśnym (Zabrze-Maciejów, ul. Srebrna 10), o działo! Atrakcji przygotowanych na imprezę *Aktywna rodzina* było bowiem co niemiara. Można było pojeździć na dmuchańcach, zagrać w siatkówkę plażową, minigolfa,

badmintona, bumperball, a nawet tenisa stołowego (turniej z nagrodami!) na świeżym powietrzu, a nadto obejrzeć seans kina letniego (film *Jurassic World*), czy nawet spotkać... alpaka.

Kolejna taka wielka wakacyjna impreza odbędzie się 19 sierpnia. (as)



Zaczynamy w Zabrzu nowy sezon ekstraklasy! Wyniki sparingów i kontuzje ważnych zawodników nie napawają jednak optymizmem

Ani się obejrzelśmy, a przerwa w piłkarskich rozgrywkach dobiegła końca i już zaraz – konkretnie w niedzielę (23 lipca, godz. 15) – w Zabrzu startuje nowy sezon ekstraklasy! Do środy Górnik na swój inauguracyjny mecz z Radomiakiem sprzedał około 11 tysięcy biletów, więc już wiemy, że kibiców na trybunach, żądnych wrażeń i zwycięstwa, nie zabraknie. Czy drużynie uda się zaspokoić ich oczekiwania? Pewności co do tego nie ma...

Górnik wyjątkowo sprawnie poczynił sobie tego lata na rynku transferowym, angażując nowych zawodników nie na ostatnią chwilę, ale odpowiednio wcześniej, aby trener miał czas, by wkomponować ich w drużynę. Niemniej szóstego w kolejności zawodnika (Michał Szromik) pozyskał pod koniec okresu przygotowawczego, a w tym tygodniu ogłosił jeszcze jeden, zgoła sensacyjny transfer: Konstantinosa Triantafyllopoulosa (na zdjęciu). To grecki obrońca, który w poprzednim sezonie grał w Pogoni Szczecin, a po odejściu z niej zamierzał wrócić do rodzimej

Górnik da radę?



GÓRNIKZABRZE.PL

najwyższej ligi. A że nic z tego nie wyszło, skorzystał na tym Górnik, podpisując kontrakt do 30 czerwca 2025 roku.

Bo i nasz klub na gwałt potrzebował wzmocnić linię

obrony, gdyż ostatnie sparingi podczas zgrupowania w Austrii (0-4 z SC Paderborn, 0-5 z FC Schalke Gelsenkirchen, 0-3 z Hannoverem i 1-3 z 1. FC Koeln 1-3)

uwidoczniły, że problem z defensywą ma naprawdę duży. Po prostu odejście Emila Bergstroma jest o wiele większym ciosem dla klubu niż się początkowo wydawało. – W meczach kontrolnych nie chodzi o wyniki, ale przyznam, że nie jest mi wesoło. Kiedy cię leją cztery, czy pięć zero, to nie jest dobrze – przyznawał w rozmowach z dziennikarzami w Austrii trener Jan Urban. – Z drugiej strony zdajemy sobie sprawę, że zespoły z którymi graliśmy są budowane za inne pieniądze. Wierzę, że w ekstraklasie będziemy grali ofensywnie, zresztą taka piłka podoba się kibicom. Można grać oczywiście też inaczej i gdybyśmy obrali defensywną taktykę na sparingi, to pewnie nie tracilibyśmy w nich tylu bramek.

Nastroje tonują nie tylko wyniki, ale sytuacja kadrowa przed inauguracją. Otóż okazuje się, że sprowadzony latem Filipe Nascimento trenował

w Austrii jedynie indywidualnie i może się okazać, że gotowy do gry będzie dopiero za kilka kolejek. Z kolei Dani Pacheco w ogóle jest poza zespołem, bo ma złamany palec. Jakby tego było mało podczas zgrupowania Erik Janža doznał urazu skrajnego stawu kolanowego i już przeszedł zabieg, po którym wymaga kilkutygodniowej rehabilitacji... Nic dziwnego, że klub musi nadal myśleć o transferach i na Triantafyllopoulosie nie powinno się skończyć. – Interesują nas piłkarze, którzy od razu mogliby wskoczyć do pierwszej jedenastki. Szukamy jeszcze kogoś do środka pomocy i oczywiście napastnika – zapewnia dyrektor sportowy Górnika, Łukasz Milik.

Wczoraj (19 lipca) Górnik udanie zaprezentował się kibicom ze sceny podczas pikniku przed Areną Zabrze. Ważniejsze jednak jak pokaże się w niedzielnej inauguracji ekstraklasy... (WS)

Pierwszy rywal: RADOMIAK Nowi Portugalczycy



Poprzedni sezon Radomiak zakończył na dziewiątym miejscu, a więc poniżej oczekiwań, co spowodowało też zmianę trenera na finiszu rozgrywek. Rumun Constantin Galca teraz ma już pełny wpływ na zespół, przepracował z nim okres przygotowawczy i zgrupowanie w Warce. Radomiak zagrał też pod jego wodzą cztery sparingi i wszystkie... przegrał: z Jagiellonią Białystok 1-2, z GKS-em Tychy 0-1, z Zagłębiem Sosnowiec 0-1 i z cypryjskim AS Omonia Lefkossias 1-4.

Szacuje się, że klub zapewnił sobie na nowy sezon budżet w wysokości 22 milionów złotych. Większość z tych pieniędzy – jak w każdym klubie – pójdzie na utrzymanie drużyny, a w niej pojawili się kolejni Portugalczycy (obrońca Helder Sa z Vitorii Guimaraes) oraz napastnik Edi Semedo z FC Penafiel, Brazylijczyk (Pedro Henrique z SC Farense), jak i znani w ekstraklasie obrońca Jan Grzesika (dotychczas w Warcie Poznań) i pomocnik Rafał Wolski (z Wisły Płock). Z drugiej strony odeszli np. bramkarz Gabriel Kobylak (po wypożyczeniu powrócił do Legii Warszawa), a także oczywiście Filipe Nascimento, który związał się z naszym Górnikiem. (ws)

EKSTRAKLASA – jesień 2023

Górnik – Radomiak Radom	23 lipca, godz. 15
Warta Poznań – Górnik	29 lipca, godz. 15
Górnik – Piast Gliwice	5 sierpnia, godz. 17.30
Korona Kielce – Górnik	11 sierpnia, godz. 20.30
Górnik – Widzew Łódź	18 sierpnia, godz. 20.30
Jagiellonia Białystok – Górnik	26-27 sierpnia
Lech Poznań – Górnik	2-3 września
Górnik – Ruch Chorzów	16-17 września
Legia Warszawa – Górnik	23-24 września
Górnik – Zagłębie Lubin	30 września-1 października
Śląsk Wrocław – Górnik	7-8 października
Górnik – Raków Częstochowa	21-22 października
ŁKS Łódź – Górnik	28-29 października
Górnik – Cracovia Kraków	4-5 listopada
Stal Mielec – Górnik	11-12 listopada
Puszcza Niepołomice – Górnik	25-26 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	2-3 grudnia
Radomiak – Górnik	9-10 grudnia
Górnik – Warta	16-17 grudnia

Poszukujemy osób na stanowiska



**Główny koordynator
ds. inwestycji
fotowoltaicznych**

**Inżynier
ogrodnictwa**

**Jeżeli czujesz, że to właśnie Ty możesz podjąć
się stworzenia nowej gałęzi rozwoju naszej
firmy, zapraszamy do przesłania CV na adres:
praca@mosir.zabrze.pl**

Szczegóły oferty dostępne na www.mosir.zabrze.pl w zakładce praca
lub w siedzibie Spółki przy ul. Matejki 6 w Zabrzu.



Faceci w bieli



Nie było tak śmiesznie jak w kasowej komedii o mężczyznach w czarnych garniturach, ale równie wesoło. To grupa Melenaos bawiła w sobotę słuchaczy Zabrze Summer Festival. Na pierwszym koncercie z cyklu, na którym wystąpili także m.in. Miły Pan oraz Piękni i Młodzi, były tłumy. Kolejne spotkanie 13 sierpnia, ale już w ten weekend rusza w Zabrzu inna muzyczna zabawa – Carnall Festival (więcej na str. 10).

Wychodzą dwa wirusy z pło-
nącego komputera, jeden mówi
do drugiego

– Mówiłem ci Pentium! A ty
Power PC, Power PC...

W szpitalu leży pacjent ze
szczelnie zabandażowaną głó-
wą.

– Co się panu stało? – pyta fa-
cet leżący obok.

– Witaliśmy nowego re-
daktora naczelnego w naszej
redakcji. Chciałem mu się po-
rządnie uklonić i wtedy jeden
z kolegów nadepnął mi na głó-
wę.

HUMOR

Co robi głupia ryba gdy pada
deszcz?

– Chowa się pod mostem!

Pewnego razu baba przycho-
dzi do lekarza. Lekarz pyta:

– Co pani jest?

A baba na to:

– Gdy naciskam tu – boli, gdy
naciskam tam – boli, gdy naci-
skam tutaj – też boli.

A lekarz na to:

– Ma pani złamany palec
wskazujący.

Na lekcji informatyki nauczy-
ciel pyta ucznia:

– Czym się zamyka okno?

Na to uczeń:

– Krzyżykiem proszę pana.

Nauczyciel z oburzeniem:

– Siadaj! Bania! Klamką ba-
ranie!

Rozmawiają dwie bliskie, tro-
chę grubsze przyjaciółki:

– Kaśka, masz jakieś marze-
nia? – pyta jedna drugą.

– No mam jedno... schudnąć!

– To czemu nie chudniesz?

– A jak wtedy żyć bez marze-
nia?

Podobno nowe banknoty
NBP mają mieć frędzle,
żeby łatwiej było związać
koniec z końcem

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	13	23°C	1011 hPa	wiatr		19 km/h
piątek		temp.	15	25°C	1011 hPa	wiatr		8 km/h
sobota		temp.	15	24°C	1013 hPa	wiatr		15 km/h
niedziela		temp.	20	27	1013 hPa	wiatr		21 km/h

KARTKA Z HISTORII

Modnie, ładnie i tanio



Głos z 23 lipca 1967r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

W niedzielę dokonasz sensacyjnego odkrycia! Nie leć od razu z nim do internetu, ale znajomym będzie co opowiadać. W rewanżu usłyszysz inną historię, która też da ci wiele do myślenia.



BYK
(21.04 – 21.05)

Nie tłumacz się przed Skorpionem, bo to i tak na nic to się nie zda. On wie swoje, a ty swoje. Wasze drogi muszą się definitywnie rozejść, bo inaczej w konfrontacji przejście od słów do czynów.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Ktoś weźmie was za kogoś innego, więc będziecie miały okazję zobaczyć, jak to jest znaleźć się w czyimś położeniu. Może nawet wam się to spodoba i zechcecie na stałe wprowadzić pewne zmiany w swoim życiu?



RAK
(22.06 – 22.07)

Umizgi do Barana zostaną zauważone, ale nie przez obiekt, do którego wzdychasz, co postronnych obserwatorów. W tym jednego, któremu aż serce z żalu będzie ścisnąć, czego z kolei nie zauważysz ty.



LEW
(23.07 – 22.08)

Miej dla siebie więcej zrozumienia. Nie walczyć ze swoimi przywarami, bo wbrew pozorom – nie są aż tak szkodliwe i godne potępienia. Innym nie przeszkadzają, to i ty możesz nauczyć się z nimi żyć.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Życiowa droga, którą pędzisz, jest teraz najeżona wirazami. Jeśli nie chcesz wyładować w rowie, będzie ci potrzebny – niczym rasowemu kierowcy – pilot. Byk lub Skorpion, to są osoby, którym warto powierzyć swoje bezpieczeństwo.



WAGA
(23.09 – 22.10)

W środę ktoś zgłosi się do siebie z żądaniem, byś spełnił swoją obietnicę sprzed lat. Nie będzie to łatwe, ale nijak nie uda ci się od tego wymigać. Możesz jednak też przy okazji coś uzyskać dla siebie.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Masz szansę pozbyć się natrętnego towarzystwa. Osoba, która ci się naprzykrza, może zniknąć z otoczenia, jeśli umiejętnie skierujesz jej zainteresowanie w inną stronę. Okazja nadarzy się we wtorek.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Upały będą ci sprzyjać. Gdy inni będą omdlewać z żaru, ty, na przekór naturze i wszystkim, złapiesz drugi oddech i rozpoczniesz ofensywę. Robota będzie ci się dosłownie paliła w rękach!



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

System, w którym funkcjonujesz zaczyna się rozpadać. To co do tej pory było codziennością, stanie się nagle prawdziwą rzadkością. Obok ciebie pojawią się osoby, które wprowadzą rozgardiasz.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Choćbyś nie wiem jak się starał, wszystko zostanie tak jak jest. Po prostu zmiany nie są teraz możliwe i już – pociechą niech będzie ci wiara, że stabilizacja nie jest wcale taka zła, jak ją malują.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Wokół was znacznie narastać napięcie erotyczne. Jego źródło będzie trudne do uchwycenia, ale prędzej czy później uda ci się je ustalić. Kolejne ruchy musicie planować z rozwagą, żeby nie zepsuć nastroju chwili.